

INKASENT.

INKASOWYCH

22.



POCZTA NAJPEWNIJSZY INKASENT.

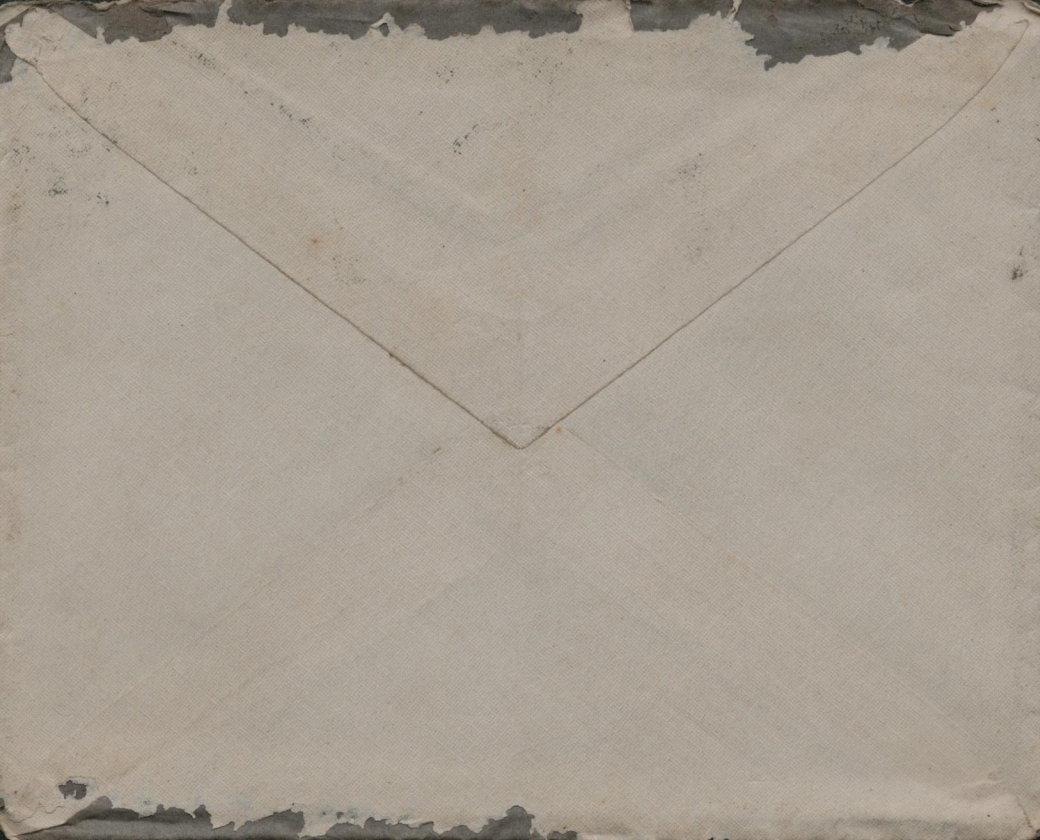
KORZYSTAJCIE ZE ZLECENI INKASOWYCH

.DO 2.000 zł.



Mary Lortzówna.

Larley - H. Pickany.
ul. Józefka 47.
Kuj. śląskie.



Kraków, Dębicki, dnia 21. V. 1935.

Maja, Najdroższa Mamo!

Bardzo ci dziękuję Kochany Kiciuniu za listy, których z takim wysiłkiem i mimo choroby pisała. Otrzymałem go dziś po obiedzie. Żał mi bardzo, że nie mogę Ci napisać, że mam tak się dało we znaki to przeziębienie. Mój Dziś i Dziś, że mam tak się dało we znaki to przeziębienie. Najdłuższym w nadchodzący niedziela przyjechał do Ciebie, gdyby nie mój wózek, pieniądze i Mój Dziś. Tędy Kiciuniu jestem cały miesiąc przy Tobie i pieniądze Ci w Dziś, by Ci nie nudziło. Wolałbym jednak być przy Tobie w Przemyślu. Życzę Ci równowagi jak najdłuższe go przy zdrowienia. Jeśli będziesz zdrowa, to zaledwie już mogę chorować, byś przyjechała miły Kiciuniu mnie może odwiedzić. A może w sprawie stypendjum, nie wiem.

gdybyśmy owego nie strzynał jenerał - bo narazie nie wiem.
Hrdziński kłóci się, że mi mówił, że cha czasem kłóci się: O to upomni-
dziatę do kryptowaty mnie do zarządu Kółka Historyków na mijsze
bibliotekana, a że tylko w południe 12-13 w ~~pracy~~ i soboty, zaś w ponie-
dziatki 18-17 jest biblioteka otwarta więc to mi kasjer dwiś czasem nie
zajmie. Pojeździć mi! Prziłi mnie bym dziś jako reprezentant Kółka
Historyków przedstawił zabawę państwa kantoni gimnazjalnych / to są nau-
czyście nie pobierający pensji, za darmo uczący). Wólc ^{Wólc} ~~Stom~~ ^{Stom} ~~linowatem~~
ciężko chorowały, a to dlatego że bez Hrdzińskiego z Nikim nigdzie
nie chce iść i nie pójść. Z 2-go marca jest hal biskupia 4. S. S. oraz
słuchna zabawa i przyjaźni ~~stoch~~ i ~~Wójcie~~. O ile Mij Drani i Mij
Pani Mary wyzdorowieje, i przyjedzie do mnie wyliczamy się
na coś. Z powiadaniem admirosem wczoraj jenerał list do siebie do skrytki po-
towej; by admirosem jenerał o 20. Przy sposobności wziętym do kina Luter. Hrdziński
przyjany polski film p.t. "Gubernator Skadron". Horraj pytał mnie profesor Kot,
czy już pracę magisterską? Podatę mu nową temat. na co on wzdra-
wił się i powiedział, że już o tem głośno napisał Besent p.t. "Kut".
Sam wczoraj nie zrobiłem nic do tego, bo nie miałem czasu. Dziś już prosił-
em pisać referat do prof. Koty. Ładny ze go jutro skończy. Także był

mógł przysiąc nad filozofją. Wiedziałem w domu wystawionym książkę
dwutomową „historja średniowiecznej i nowożytności politycznej i opas: Akademii
Umiejętności, a że są to książki jowi tylko nadkie okazy (t. zw. książki) zapłacił
się o cenę. Za dwa tomy nie tylko 45 zł. Wogóle Kiciuś obserwuje
że książki naukowe są strasznie drogie; nie wiem jak student
na coś podobnego może sobie pozwolić. Poniedziałek, która w dopogody
była bardzo zimna, mamy w Krakowie bardzo ciepłe dni.
Kwinty tak ładnie gnieje, że ci mnie wosi. Tak chętnie idę przed
na spacer ale z John Mary.

Przysięgam Najdroższa Meruniu! pisać, że nie pamiętam jakiegoś ciemnego
mnie, to nie chciałem być dobiecunim urazic. Prawdą to było tak do-
now. Ładnie piętnot i catusów to mi się Najdroższy Kiciuś nigdy nie
zundał. Wierzę dobrze, że zawsze ci mówię ze mi to za mało.

Kiciuś przed tym walczył dem jertem nienasycenym.
Dostałem wczoraj list od Brata Edmunda. Pisz mi że jowi zmon-
tował radio - co go strasznie ciekawi, a daleko z takim aporem obywat.
Sam się ciekawi, że Rodzeństwo moje jak i Kochani Pederle skorzysta
na tym bardzo dużo. Tem więcej, że straszenie tak niedobrze się ukła-
dają. Po znowu lekkie powieści dzwonią Brat, żona, Jan.

Wiem co Meruniu? Jertem bardzo zadowolony ze mi się wyprawa dła
Haler. Chciał się w powieściach i wotroch koniecznie dowiedzieć, czy
u mnie u zoloty Tadek, nie chciałem mu powiedzieć nie; depromade Tadek
dotyko, że m m m napadał od podłych charakterów. Jert coła
o zainteresowaniach wjeżdża i katala'cy ciekawości a przede wszystkim
wzrostu i głupiego umoru. Wczoraj go zaprosiłem do siebie, co teraz
postaram się nie oświecić. Poczucie jowi nerwy i krew?

Mama m m dawać rady koleżeńskie, leu to gość młody o mur.
Jest jowi godzina 22¹⁰ Sądę, że Mój Kiciuś spł, toci na Solca Noc całą
bię w ocka, w ustanka, w piersi i bardzo dużo piętnot
pnesyłam. Kocham Meruniu! nie mogę się doczekać Ciebie, mi
poczekaj. Kwinty zarybiam najzwyklejsze gozdrwienie a
dla Meruniu całunę i przyjaciół

List wczoraj jowi!
Dostałem go wczoraj.
Na dzień dobry (22. km) przed
a Bracie i całunę!

Twój zawsze John Mary i młody
bię kochający a młody ogarniony
Ładnie za Meruniu
Paweł